Monika Marcinkowska
Uniwersytet Łódzki

PROCYKLICZNOŚĆ I ANTYCYKLICZNOŚĆ REGULACJI BANKOWYCH

Wstęp

Gospodarkę cechuje cykliczność – po fazach wzrostu i stabilnego rozwoju nadchodzi okres dekoniunktury i spowolnienia. Konsekwencją są wahania wyników przedsiębiorstw i instytucji finansowych. W przypadku banków jest to o tyle istotne, że spadek rentowności i pogorszenie perspektyw powoduje ograniczenie działalności kredytowej, co z kolei odbija się negatywnie na działalności przedsiębiorstw i wynikach całej gospodarki.

Przed regulatorami rynków finansowych stoi trudne zadanie wyważenia celu ustanawiania regulacji ostrożnościowych (zapewniających bezpieczne funkcjonowanie banków na podstawie adekwatnych kapitałów) z celem dbałości o rozwój gospodarki. Praktyka wskazuje, że regulacje ostrożnościowe mają charakter procykliczny; szczególnie dobitnie udowodnił to kryzys *subprime* w odniesieniu do bankowych regulacji kapitałowych. Obecnie są rozważane zmiany przepisów, które eliminowałyby ten efekt (lub choćby ograniczały go). Wśród najistotniejszych propozycji znajdują się normy dotyczące rezerw na ekspozycje kredytowe. Niniejszy artykuł omawia problem procykliczności bankowych regulacji kapitałowych oraz prezentuje proponowane normy antycykliczne.

1. Procykliczność Nowej Umowy Kapitałowej

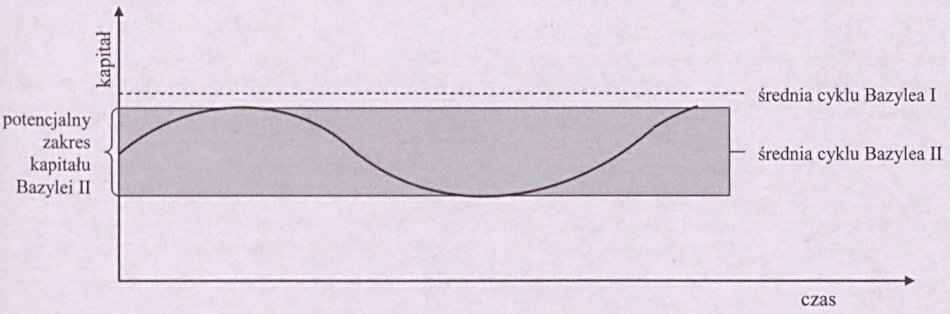
1.1. Problem procykliczności

Procykliczność jest najszerzej dyskutowaną wadą Nowej Umowy Kapitałowej (NUK). Jest ona skutkiem ubocznym kluczowej modyfikacji wymogów kapitałowych z tytułu ryzyka kredytowego: uzależnienia ich od ratingu kredytobiorcy / emitenta papierów wartościowych[1]. Z punktu widzenia wymogów kapitałowych obli-

[1] Szerzej na temat Nowej Umowy Kapitałowej i zasad obliczania wymogów kapitałowych – patrz Marcinkowska (2009).

czanych w danym momencie dla pokrycia ryzyka takich ekspozycji ma to wymiar bardzo pozytywny, jednak naraża bank na negatywne skutki cykli koniunkturalnych.

Zarzutem wobec NUK jest to, że wzmacnia procykliczne zachowania banków (Bancarewicz 2004); sektor bankowy mógłby nawet stać się akceleratorem amplitudy cyklu koniunkturalnego (Dziekoński 2004). Bazylea II zachęca do udzielania kredytów w okresach dobrej koniunktury, a prowadzi do ograniczania akcji kredytowej i wyprzedawania aktywów w okresach dekoniunktury, recesji, kryzysu. Wynika to stąd, że z powodu zależności ocen wiarygodności kredytowej klientów banków i emitentów nabywanych przez nie papierów wartościowych od etapu cyklu koniunkturalnego, w okresach rozwoju banki będą miały niższe wymogi kapitałowe, a w okresach recesji – wyższe (na skutek obniżenia ocen ratingowych), co wynika z konstrukcji wag ryzyka. Zatem „poduszka kapitałowa" może się zwiększać lub zmniejszać w zależności od przebiegu cyklu (rysunek 1).



Rysunek 1. Bufor kapitałowy w Bazylei I i Bazylei II
Źródło: opracowanie własne na podstawie PricewaterhouseCoopers (2004)

Jest to szczególnie widoczne w przypadku banków stosujących zaawansowane metody pomiaru ryzyka kredytowego (IRB), ale może być też zauważalne w przypadku stosowania metody standardowej. W metodzie standardowej wagi ryzyka są uzależnione od klasy ekspozycji i ratingu zewnętrznego. Badania dowodzą, że agencje ratingowe monitorują kondycję ocenianych podmiotów i generalnie nie reagują na niewielkie zmiany w ich profilu ryzyka. Jeśli jednak dokonują zmian przyznanych ocen, to zmiany są silniejsze w zależności od aktualnych warunków, a ich charakter jest skorelowany z ogólną sytuacją gospodarczą – oznacza to nadmierny optymizm w czasach dobrej koniunktury i nadmierny pesymizm w czasach dekoniunktury (Amato, Furfine 2003).

W metodzie IRB wagi ryzyka są uzależnione od parametrów ryzyka (PD, LGD, EAD). W literaturze modele zarządzania ryzykiem kredytowym traktują stopy odzysku (*recovery rate* – RR) jako funkcję historycznych stóp odzysku z niewykonanych zobowiązań, niezależną od oczekiwanych lub faktycznych stóp niewykonania zobowiązań. Analiza empiryczna dowodzi wszelako, że istnieje korelacja

między stopami odzysku (a zatem i wartością straty w przypadku niewykonania zobowiązania – LGD[2]) i prawdopodobieństwem niewykonania zobowiązań (PD) (Altman, Resti, Sironi 2002). Zależność ta bardzo silnie wzmacnia procykliczność NUK. Dalsze badania pokazały, że o ile wiele modeli ryzyka uwzględnia korelację między PD a czynnikami cyklicznymi, a tylko niektóre korygują stopy LGD, aby odzwierciedlić czynniki cykliczne, o tyle systematyczna korelacja między PD i LGD jest pomijana w stosowanych obecnie modelach (Allen, Saunders 2003). Kwestia potencjalnej procykliczności nie jest zamknięta – autorzy podsumowują tematy, w których badania umożliwiły osiągnięcie konsensusu, ale i zagadnienia wciąż otwarte.

Konsensus i otwarte kwestie w zakresie procykliczności

	Częściowy konsensus	Otwarte kwestie
PD Prawdopodobieństwo niewykonania zobowiązania	+ korelacja z wartością aktywów Zmienne w czasie ze składnikiem ryzyka systematycznego	Związek między korelacjami PD a jakością kredytową przedsiębiorstwa Związek między korelacjami PD a zasadami upadłości (renegocjacje) i czynnikami makroekonomicznymi
LGD Strata z tytułu niewykonania zobowiązania	+ korelacja z wartością aktywów Zmienna w czasie ze składnikiem ryzyka systematycznego	Związek między korelacjami LGD a jakością kredytową przedsiębiorstwa Związek między korelacjami LGD a zasadami upadłości (renegocjacje) i czynnikami makroekonomicznymi
Korelacje między PD i LGD		Znak korelacji między PD i LGD Związek między korelacją PD-LGD i systematycznymi efektami makro
EAD Wartość ekspozycji	Zmienna w czasie ze składnikiem ryzyka systematycznego	Znak korelacji EAD w przedsiębiorstwach Związek między korelacjami EAD a jakością kredytową przedsiębiorstwa Związek między korelacjami EAD a zasadami upadłości (renegocjacje) i czynnikami makroekonomicznymi Integracja modeli ryzyka rynkowego i kredytowego

Źródło: Allen, Saunders (2003).

1.2. Propozycje zmniejszenia procyklicznego charakteru NUK

W 2003 r. na zlecenie Komisji Europejskiej PricewaterhouseCoopers (2004) i National Institute for Economic and Social Research przeprowadziły badania potencjalnych konsekwencji finansowych i makroekonomicznych proponowanych regula-

[2] LGD = 1 – RR.

cji kapitałowych banków i instytucji inwestycyjnych. Autorzy raportu przyznali, że efekt procykliczności ma charakter endemiczny dla instytucji finansowych, jednak argumentują, że nie powinien on stanowić problemu (choć należy go monitorować). Wskazują, że kluczową obroną przed procyklicznością będzie to, że instytucje finansowe będą miały świadomość ryzyka, co przyczyni się do bardziej prospektywnego podejścia do udzielania kredytów. Bardziej formalne, dobrze skonstruowane procesy udzielania kredytów i zarządzania ryzykiem nie powinny prowadzić do nagłych zmian decyzji kredytowych.

Argumentuje się, że regulacje kapitałowe zawierają pewne postanowienia, które mogą zmniejszyć efekt procykliczności: obowiązek przeprowadzania testów warunków skrajnych oraz spłaszczenie krzywych ryzyka (aby mała zmiana kondycji finansowej klienta nie powodowała skokowych zmian wymogów kapitałowych). Najistotniejszy jest jednak wymóg II filaru: ustalania kwoty kapitału wewnętrznego (Dierick, Pires, Scheicher, Spitzer, 2005). Wewnętrzny proces oceny adekwatności kapitałowej wymaga bowiem prospektywnego podejścia do ustalania kapitału, uwzględniającego obecny i planowany profil ryzyka oraz środowisko, w którym bank prowadzi działalność.

Konieczne jest zatem monitorowanie przez nadzór bankowy poziomu zagregowanych wymogów kapitałowych i identyfikacja tych zmian, które mogą oznaczać albo to, że poziom kapitałów systemu bankowego jest pomniejszany w okresach silnego wzrostu gospodarczego, albo że zdolność systemu bankowego do dostarczania usług finansowych jest osłabiona w okresach słabego wzrostu gospodarczego. Zarówno sektor, jak i uczestnicy rynków także muszą dążyć do zmniejszenia potencjalnych niekorzystnych skutków NUK poprzez ostrożne planowanie kapitałowe w bankach i nadzór (przez uczestników rynków) danych pochodzących z systemów ratingowych banków (Benford, Nier 2007).

Słusznie wszakże zauważa Iwanicz-Drozdowska (2004), że trudno stwierdzić, w jakim stopniu procykliczność działalności kredytowej jest spowodowana zmianą poziomu wymogów kapitałowych, a w jakim stopniu czynnikami związanymi z polityką banku (niechęć do podejmowania większego ryzyka poprzez udzielanie kredytów w czasach osłabienia gospodarczego) lub zachowaniami klientów (zmniejszenie popytu ze strony klientów na kredyty, np. na skutek gorszej oceny możliwości ich spłaty). Można wreszcie dyskutować, czy procykliczność jest w istocie rzeczy efektem negatywnym: w czasach dekoniunktury pogarsza się bowiem zdolność kredytowa klientów, zwiększając tym samym zagrożenie nieodzyskaniem przez bank większej części ekspozycji niż w czasach boomu gospodarczego. Skoro zatem bank jest narażony na wyższe ryzyko, jest oczywiste żądanie, by zapewnił większy kapitał na jego pokrycie.

Aby nie wywoływać negatywnych skutków makroekonomicznych (które mogłyby pogłębić recesję), można także dążyć do uśrednienia cyklu, wprowadzając do regulacji kapitałowych „klauzule ucieczki", wymagające od banków

zwiększenia kapitału w okresach ekspansji i ewentualnie umożliwiające jego zmniejszenie podczas spowolnienia (Luengnaruemitchai, Wilcox 2004). Wskazuje się dwie propozycje systemu tworzenia buforów kapitałowych (FSA 2009). W podejściu dyskrecjonalnym to regulator (nadzór bankowy lub bank centralny) ustalałby odpowiedni poziom wymaganych wskaźników kapitałowych na podstawie analizy cyklów koniunkturalnych w gospodarce i analizy czynników ostrożnościowych w skali makro (całego sektora); system taki mógłby być zbudowany na bazie II filaru NUK. W podejściu opartym na formule wymagany poziom kapitału zmieniałby się w zależności od jakiegoś ustalonego miernika (np. przyrostu sumy bilansowej lub szacunków wartości kredytów w okresie całego cyklu koniunkturalnego).

Warto odnotować, że obserwacje empiryczne dowodzą, iż banki utrzymują współczynniki wypłacalności znacznie powyżej wymaganego poziomu, zapewniając tym samym większy bufor kapitałowy, co łagodzi problem procykliczności potencjalnie tworzony przez NUK (Heid 2007; Peura, Jokivuolle 2004)[3].

Inną propozycją zmniejszenia efektu procykliczności jest pomysł, by wymogi kapitałowe były liczone nie tylko od poziomu aktywów, ale też od tempa ich zmian – wymuszałoby to konieczność gromadzenia wyższych kapitałów w przypadku znacznego przyrostu kredytów lub wysokiego wzrostu cen aktywów (Goodhart 2008).

Problem procykliczności wymogów kapitałowych może być także zniwelowany w przypadku stosowania w zaawansowanych modelach pomiaru ryzyka kredytowego uśrednionych ratingów dla całego cyklu koniunkturalnego – skutkowałoby to uwzględnieniem w obliczeniach wymogów kapitałowych wskaźników prawdopodobieństwa niewykonania zobowiązania (PD) nie dla danego momentu w czasie (*point-in-time*), lecz w całym cyklu (*through-the-cycle*). Ów ostatni pomysł jest zbieżny z koncepcją tworzenia rezerw celowych na kredyty, ustalanych przez cały cykl koniunkturalny.

2. Regulacje antycykliczne – rezerwy dynamiczne

W celu zmniejszenia procyklicznego wpływu NUK rozważana jest taka jej modyfikacja, która uwzględniałaby konieczność dokonywania odpisów z tytułu rezerw ustalanych na podstawie danych z całego cyklu ekonomicznego (Davies 2008). Tym samym problem procykliczności regulacji kapitałowych zostałby rozwiązany za pomocą narzędzi rachunkowości.

[3] Należy tu dodać, że powodem utrzymywania kapitałów na poziomie wyższym od wymaganego może być uwzględnienie kapitału ekonomicznego (czyli pełniejszy pomiar ryzyka niźli wymagany w I filarze). Można także doszukiwać się przyczyn tego zjawiska w wymaganiach uczestników rynku: bank jest postrzegany jako bezpieczny, stabilny, niezagrożony nagłym pogorszeniem sytuacji (makro- lub mikroekonomicznej), jeśli utrzymuje współczynnik wypłacalności na poziomie odpowiednio wyższym od minimum regulacyjnego.

2.1. Rezerwy na ekspozycje kredytowe – regulacje rachunkowości

Aktualnie obowiązujące regulacje rachunkowości (IAS 39, 2009; Rozporządzenie 2008) opierają się na modelu strat zaistniałych. Oznacza to, że wartość ekspozycji kredytowych jest korygowana w dół (obciążając koszty okresu) wtedy, gdy istnieją obiektywne dowody na utratę wartości[4]. Tym samym nie jest możliwe tworzenie rezerw na straty antycypowane, a jedynie na te, które już zostały poniesione.

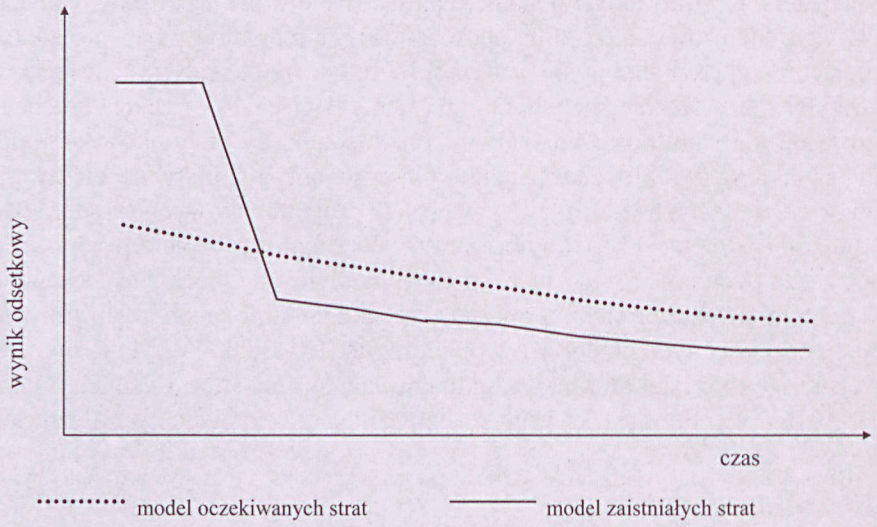
Kryzys finansowy 2007-2009 spowodował, że regulatorzy bacznie analizują istniejące przepisy i starają się wskazać, które normy okazały się nieadekwatne i nieskuteczne, a także gdzie istnieją luki w regulacjach, stwarzające potencjalne zagrożenia dla stabilności finansowej. Także standardy rachunkowości poddawane są takiemu wnikliwemu badaniu. Obserwujemy już pierwsze efekty wniosków wysuniętych z owych analiz – w postaci projektów nowych standardów lub modyfikacji istniejących. Jednym z obszarów zmian są właśnie przepisy dotyczące zasad tworzenia rezerw na ekspozycje kredytowe. Obecnie twórcy standardów rachunkowości proponują odejście od modelu strat zaistniałych i przyjęcie modelu oczekiwanych przepływów pieniężnych (IASB 2009a). Ma to umożliwić wcześniejsze (bardziej terminowe, aktualne) uznawanie strat. Rysunek 2 porównuje poziom wyniku odsetkowego realizowanego na kredytach w zależności od

[4] Obiektywnymi dowodami utraty wartości bilansowej ekspozycji kredytowej mogą być (IAS 39, 2009; Rekomendacja R, 2006):

- znaczące trudności finansowe kontrahenta (na podstawie negatywnej oceny sytuacji finansowej kontrahenta),
- niedotrzymanie warunków umowy, np. brak spłat albo opóźnienia w spłacie rat kapitałowych i odsetkowych (w szczególności opóźnienia w spłacie powyżej 90 dni),
- przyznanie kontrahentowi przez bank, ze względów ekonomicznych lub prawnych wynikających z trudności finansowych kontrahenta, udogodnienia, którego w innym wypadku bank by nie udzielił,
- wysokie prawdopodobieństwo upadłości lub innej reorganizacji finansowej kontrahenta,
- zanik aktywnego rynku na daną ekspozycję kredytową ze względu na trudności finansowe,
- obserwowane dane wskazujące na możliwy do zmierzenia spadek oszacowanych przyszłych przepływów pieniężnych związanych z grupą bilansowych ekspozycji kredytowych od momentu początkowego ich ujęcia, mimo że nie można jeszcze ustalić spadku dotyczącego pojedynczego składnika grupy, w tym: negatywne zmiany statusu płatności kontrahentów w grupie krajowa lub lokalna sytuacja gospodarcza, która ma związek z niespłaceniem bilansowych ekspozycji kredytowych w grupie,
- uzyskanie informacji o wszczęciu postępowania upadłościowego lub bankructwa klienta,
- wypowiedzenie umowy,
- uzyskanie informacji o problemach finansowych kontrahenta detalicznego,
- znaczące pogorszenie wyników analizy ratingowej lub scoringowej oraz obniżenie przez uznaną agencję ratingową ratingu kontrahenta, ratingu kraju – siedziby kontrahenta, ratingu papierów dłużnych emitowanych przez kontrahenta,
- kwestionowanie ekspozycji kredytowej przez kontrahenta na drodze postępowania sądowego,
- złożenie wniosku banku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego wobec kontrahenta,
- nieznane miejsce pobytu i nieujawniony majątek kontrahenta.

przyjętego modelu tworzenia rezerw – w przypadku modelu oczekiwanych strat wynik jest niższy w pierwszych okresach, jednak bardziej wyrównany w czasie.

W swoim raporcie FCAG (2009) rekomendowała takie podejście, argumentując to tym, że ma ono charakter prospektywny, a tym samym umożliwia lepszą ocenę przyszłej sytuacji finansowej banków (i innych podmiotów).

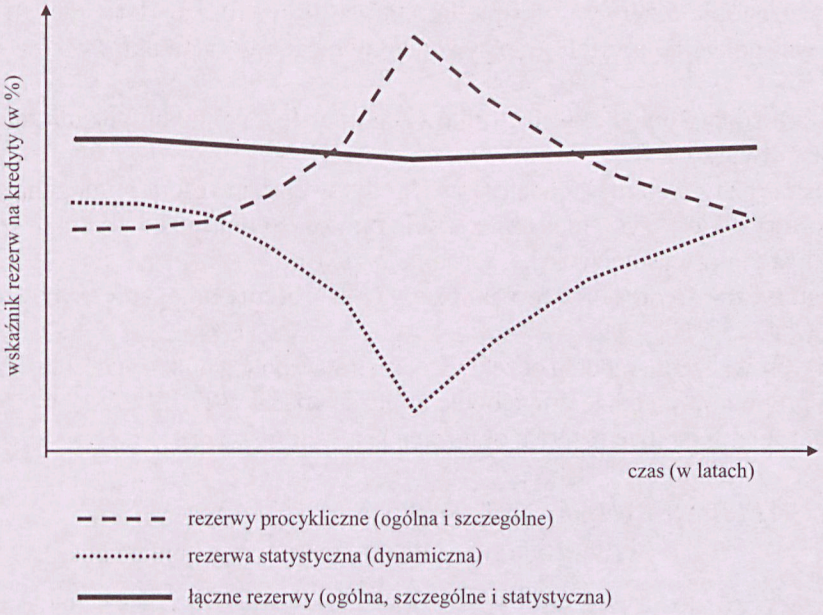


Rysunek 2. Wpływ modelu tworzenia rezerw na rachunek zysków i strat
Źródło: IASB (2009b)

2.2. Rezerwy dynamiczne

W grudniu 1999 r. (ze skutkiem od lipca 2000 r.) Bank Hiszpanii wprowadził obowiązek tworzenia przez instytucje kredytowe rezerw dynamicznych (statystycznych). Regulacje te miały dwa podstawowe cele: utrzymywanie wystarczającego poziomu kapitału przy jednoczesnym pozwoleniu bankom na rentowną działalność oraz uniknięcie nadmiernej procykliczności. Tak postawione cele skutkowały koniecznością wprowadzenia norm w wielu obszarach – od wymogów kapitałowych po potrzeby informacyjne. Rezerwy statystyczne stały się dodatkowym elementem, uzupełniającym istniejący dotąd system rezerw ogólnych i szczególnych (celowych); efektem ich wprowadzenia było wygładzenie poziomu rezerw w ciągu cyklu gospodarczego (rysunek 3). Oceniając ów system z perspektywy kilku lat, można wskazać, że rezerwy dynamiczne znacznie zredukowały problem procykliczności, lecz nie wyeliminowały go całkowicie (Fernández de Lis, Garcia-Herrero 2009).

Hiszpański model tworzenia rezerw był podejściem unikatowym, z jednej strony ocenianym pozytywnie (regulacje osiągnęły zakładany cel), jednak z drugiej strony banki hiszpańskie zgłaszały, że nałożone na nie dodatkowe normy ostrożnościowe osłabiały ich międzynarodową konkurencyjność.



Rysunek 3. Rezerwy na portfel kredytowy w modelu rezerw dynamicznych
Źródło: na podstawie Fernández de Lis, Martínez Pagés, Saurina (2000)

Od tego czasu jednak także inni regulatorzy postanowili skorzystać z doświadczeń hiszpańskich. Kwestię ograniczania procykliczności regulacji bankowych podjęła także Komisja Europejska, formułując propozycje zmiany dyrektywy CRD. Nowelizacja przepisów wprowadzi wymóg stosowania odpisów z tytułu rezerw dokonywanych przez cały cykl (*through-the-cycle expected loss provisioning* – TELP). Ma to w założeniu zmniejszyć efekt procykliczności, stabilizując kapitał i wyniki finansowe banków w czasie. Proponowane są dwie opcje podejścia do tworzenia rezerw przez cały cykl (European Commission 2009).

Pierwsza metoda (wzorowana na modelu hiszpańskim) uwzględnia dwa współczynniki (α i β), które odzwierciedlają historyczny średni szacunek straty kredytowej dla każdego rodzaju ryzyka (α) zastosowany do zwiększonej wartości portfela oraz historyczną średnią szczególną rezerwę dla każdej kategorii ryzyka (β) zastosowaną do całego portfela kredytowego. Rezerwa TELP jest obliczana według wzoru:

$$TELP = \sum \alpha \Delta C_t + \sum \left(\beta - \frac{SP_t}{C_t} \right) \cdot C_t ,$$

gdzie:
TELP – rezerwa z tytułu oczekiwanych strat dotycząca całego cyklu, odpisywana/odwracana w rachunku zysków i strat w okresie t,

SP – szczególne rezerwy w formie korekt wartości i rezerw dotyczących pojedynczych pozycji i portfeli, odpisywane/odwracane w rachunku zysków i strat w okresie t,
C_t – wartość na koniec okresu t całkowitego portfela istotnych pozycji, dla których nie utworzono SP,
α – historyczny średni szacunek straty kredytowej dla sześciu homogenicznych kategorii ryzyka (ryzyko nieistotne, niskie ryzyko, średnio-niskie ryzyko, średnie ryzyko, średnio-wysokie ryzyko, wysokie ryzyko)[5],
β – historyczna średnia szczególna rezerwa dla sześciu homogenicznych kategorii ryzyka[6].

Po wprowadzeniu modelu oczekiwanych strat współczynnik α stałby się zbędny, zatem proponuje się także drugą opcję obliczania rezerw TELP.

W drugiej metodzie rezerwa obliczana jest według wzoru:

$$TELP = (\beta \cdot ekspozycja) - \text{korekty wartości i rezerwy według odpowiednich standardów rachunkowości}$$

przy czym ekspozycja oznacza wartość bilansową aktywów podlegających korekcie wyceny zgodnie z odpowiednimi standardami rachunkowości i 100% wartości pozycji pozabilansowych, na które tworzy się rezerwy zgodnie ze standardami rachunkowości.

Rezerwa TELP dla danej klasy ekspozycji jest różnicą między łączną kwotą wartości nominalnej przed pomniejszeniem o korekty wartości i prowizje na koniec roku finansowego, przemnożoną przez czynnik antycykliczny, a skumulowanymi korektami wartości i rezerwami ustalonymi zgodnie ze standardami rachunkowości. Czynniki antycykliczne mają być ustalone przez odpowiednie władze krajowe w odniesieniu do poszczególnych klas ekspozycji (na podstawie analiz Europejskiej Rady Ryzyka Systemowego).

Zakończenie

Procykliczność regulacji bankowych stanowi problem dla gospodarki. W czasach pogorszonej koniunktury (a w szczególności w okresie recesji) pogarsza się ocena kondycji finansowej przedsiębiorstw, a tym samym banki muszą zwiększać rezerwy celowe na udzielone kredyty, ekspozycje takie zwiększają także wymogi kapitałowe. Tym samym banki ograniczają skalę udzielanych kredytów w trosce o wła-

[5] W regulacjach hiszpańskich współczynniki α dla wymienionych kategorii ryzyka wynoszą odpowiednio: 0, 0,6, 1,5, 1,8, 2, 2,5%.

[6] W regulacjach hiszpańskich współczynniki β dla wymienionych kategorii ryzyka wynoszą odpowiednio: 0, 0,11, 0,44, 0,65, 1,1, 1,64%.

sne wyniki finansowe i wypłacalność. Zatem gdy gospodarka wymaga dopływu nowego kapitału, przedsiębiorstwa – by móc przetrwać – potrzebują nowych źródeł finansowania, banki – postępując ostrożnie – nie realizują swej podstawowej funkcji. Obecnie obowiązujące regulacje prawne odnoszące się do wymogów kapitałowych oraz zasad tworzenia rezerw na ekspozycje kredytowe wzmagają procykliczne działania banków. Regulatorzy rozważają zatem modyfikację przepisów w taki sposób, by zneutralizować skutki wahań koniunkturalnych i ograniczyć ich wpływ na krótkoterminowe wyniki finansowe banków. Kluczowe znaczenie wśród tych propozycji mają dynamiczne rezerwy, czyli uśrednione rezerwy tworzone przez cały cykl koniunkturalny, zmniejszające zmienność poziomu rezerw (a w konsekwencji także wymogów kapitałowych).

Pojawia się wszelako pytanie, czy takie regulacje istotnie są konieczne. Prowadzą one bowiem do zaciemnienia obrazu aktualnej sytuacji finansowej banku i mogą fałszować obraz jego aktualnej sytuacji finansowej i przyszłego zapotrzebowania na kapitał. Wygładzenie wyników finansowych w czasie jest bowiem zabiegiem zniekształcającym faktycznie generowaną rentowność w poszczególnych okresach.

Nie można też nie wspomnieć o tym, że już obecnie stosowane modele analizy utraty wartości aktywów finansowych pozwalają na manipulowanie wynikiem finansowym[7]. Wprowadzenie znacznie bardziej skomplikowanych zasad ustalania rezerw, bazujących na wielu założeniach, subiektywnych ocenach i rozbudowanych modelach statystycznych, może zwiększyć ryzyko obniżenia wiarygodności sprawozdań finansowych.

Trudno się oprzeć wrażeniu, że presja na uszczelnienie norm prawnych prowadzi do sytuacji, w której to na twórców regulacji rachunkowości (a w konsekwencji – na księgowych) przeniesiono odpowiedzialność za ustalanie odpowiedniego poziomu kapitałów banku.

Nie sposób zatem nie wytknąć, że regulator (państwo) wprowadzając antycykliczne normy prawne, czyni to nie z potrzeby zwiększenia stabilności systemu finansowego (poprzez wzmocnienie bazy kapitałowej banków), lecz raczej dla zmniejszenia negatywnych dla gospodarki skutków cyklicznych zachowań banków. Widać tu zatem prymat troski o stan gospodarki narodowej (motywowanie banków do udzielania kredytów również w czasie dekoniunktury). Należy jednak odnotować pozytywny – z punktu widzenia długoterminowej wiarygodności finansowej banku – skutek regulacji antycyklicznych: uniemożliwiają one bankom szastanie kapitałem w czasach dobrej koniunktury (np. poprzez nadmierną ekspansję kredytową, wypłacanie zysków zamiast tworzenia kapitałów rezerwowych) i wymuszają konieczność planowania kapitałowego w dłuższym horyzoncie czasowym.

[7] W łagodnej postaci może to być przejawem rachunkowości kreatywnej (gdy nie są łamane zasady formalne, a jedynie wykorzystywane luki w przepisach lub ich nieprecyzyjność ułatwia dowolną interpretację), w skrajnych przypadkach może prowadzić do fałszowania sprawozdań finansowych (gdy są łamane przepisy).

Bibliografia

Allen L., Saunders A. (2003), *A Survey of Cyclical Effects in Credit Risk Measurement Models,* BIS Working Papers No. 126, BIS, January.

Altman E.I., Resti A., Sironi A. (2002), *The Link Between Default and Recovery Rates: Effects on the Procyclicality of Regulatory Capital Ratios*, BIS Working Papers No. 113, BIS, July.

Amato J.D., Furfine C.H. (2003), *Are Credit Ratings Procyclical?*, BIS Working Papers No 129, BIS, February.

Bancarewicz G. (2004), *Procykliczne zachowania banków a Nowa Umowa Kapitałowa*, Bezpieczny Bank nr 3/4 (24/25).

Benford J., Nier E. (2007), *Monitoring Cyclicality of Basel II Capital Requirements*, Financial Stability Paper No. 3, Bank of England, December.

Davies R. (2008), *Basel Committee Outlines Potential Changes to Basel II*, www.risknews.net [dostęp 21.11.2009].

Dierick F., Pires F., Scheicher M., Spitzer K.G. (2005), *The New Basel Capital Framework and its Implementation in the European Union*, ECB Occasional Paper Series, No. 42, December.

Dziekoński P. (2004), *Ocena wpływu nowych regulacji Komitetu Bazylejskiego na rozwój rynku bankowego w perspektywie średniookresowej*, w: R. Wierzba, M. Iwanicz-Drozdowska, B. Lepczyński (red.), *Nowa Umowa Kapitałowa Bazylejskiego Komitetu Nadzoru Bankowego – konsekwencje dla gospodarki i sektora bankowego w Polsce*, Transformacja Gospodarki nr 111, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk.

European Commission (2009), *Commission Services Staff Working Document: Possible Further Changes to the Capital Requirements Directive*, Brussels, July.

FCAG (2009), Report of the Financial Crisis Advisory Group, July 28.

Fernández de Lis S., Garcia-Herrero A. (2009), *The Spanish Approach: Dynamic Provisioning and other Tools*, BBVA Working Papers No. 0918.

Fernández de Lis S., Martínez Pagés J., Saurina J (2000), *Credit Growth, Problem Loans and Credit Risk Provisioning in Spain*, Working Paper No. 0018, Banco de España.

FSA (2009), *The Turner Review. A Regulatory Response to the Global Banking Crisis*, March.

Goodhart C.A.E. (2008), *The Regulatory Response to the Financial Crisis*, Journal of Financial Stability vol. 4, No. 4, December.

Heid F. (2007), *The Cyclical Effects of the Basel II Capital Requirements*, Journal of Banking & Finance vol. 31, No. 12, December.

IAS 39 (2009): *International Accounting Standard 39, Financial Instruments: Recognition and Measurement*, w: *International Financial Reporting Standards IFRSs 2009*, IASB, London.

IASB (2009a), *Financial Instruments: Amortised Cost and Impairment, Exposure Draft ED/2009/12*, November.

IASB (2009b), *Snapshot: Financial Instruments: Amortised Cost and Impairment*, November.

Iwanicz-Drozdowska M. (2004), *Procykliczność działalności kredytowej w świetle Nowej Umowy Kapitałowej*, w: R. Szewczyk (red.), *Nauki finansowe wobec współczesnych problemów gospodarki polskiej*, Wydawnictwo AE w Krakowie, Kraków.

Luengnaruemitchai P., Wilcox J.A. (2004), *Pro-cyclicality, Banks' Reporting Discretion, and „Safety in Similarity"*, w: B.E. Gup (red.), *The New Basel Capital Accord*, Thomson, New York.

Marcinkowska M. (2009), *Standardy kapitałowe banków. Wdrożenie Nowej Umowy Kapitałowej w Polsce*, Regan Press, Gdańsk.

Peura S., Jokivuolle E. (2004), *Simulation Based Stress Testing of Banks' Regulatory Capital Adequacy*, Journal of Banking & Finance vol. 28, No. 8.

PricewaterhouseCoopers (2004), Study on the financial and macroeconomic consequences of the draft proposed new capital requirements for banks and investment firms in the EU. Final Report. MARKT/2003/02//F, 8.04.

Rekomendacja R (2006): Rekomendacja R dotycząca zasad identyfikacji bilansowych ekspozycji kredytowych, które utraciły wartość wyznaczania: odpisów aktualizujących z tytułu utraty wartości bilansowych ekspozycji kredytowych oraz rezerw na pozabilansowe ekspozycje kredytowe, KNB, Warszawa.

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie zasad tworzenia rezerw na ryzyko związane z działalnością banków, Dz.U. nr 235, poz. 1589, ze zm.

PROCYCLICALITY AND ANTI-CYCLICALITY OF BANKING REGULATION

Summary

The aim of the paper it to present the problem of procyclicality of bank capital regulation (Basel II) and to describe the potential possibilities to limit this negative effect. The paper was based on literature study. The main conclusion of the considerations is the finding that while the state introduces the counter-cyclical regulations it mainly aims at diminishing the negative (for the economy) effects of the cyclical fluctuations and banks stability is a secondary goal. The promoted model of dynamic provisioning smoothes the banks income – it will positively effect the ability to build capital base and steady grow lending, but on the other hand it can decrease the reliability of banks' financial statements and to aggravate the assessment of their financial standing.